



Porządek nabożeństw

Dnia 18 czerwca 1939 r.

Godz. 6.30 Prymaria ks. Proboszcz. Nauka ks. Bartyzel. Godz. 9 Msza św. wojskowa ks. Proboszcz. Nauka ks. Bartyzel. Godz. 10 Msza św. ks. Bartyzel. Nauka ks. Proboszcz. Godz. 11. Suma ks. Bartyzel. Kazanie ks. Proboszcz. Godz. 15.30 Naboż. do Serca Jezusowego ks. Bartyzel

Dnia 25 czerwca 1939 r.

Godz. 6.30 Prymaria ks. Proboszcz. Nauka ks. Bartyzel. Godz. 9 Msza św. ks. Proboszcz. Nauka ks. Bartyzel. Godz. 10 Msza św. ks. Bartyzel. Nauka ks. Proboszcz. Godz. 11 Suma ks. Bartyzel. Kazanie ks. Proboszcz. Godz. 15.30 Nab. do Najśw. Serca Pana Jezusa ks. Bartyzel.

Ogłoszenia.

D. 18 czerwca br. zebranie Par. Akcji Kat. Mężów Zastępu Małobądzka o godz. 14.

Dnia 20 czerwca b. r. zebranie Par. Akcji Katol. Kobiet Zastępu ul. Sieleckiej o godz. 19 w domu kat.

D. 23 czerwca hr. zebranie Par. Akcji Kat. Kobiet Zastępu Warpie o godz. 19 w domu katolickim.

Dn. 18 bm. kwesta na Uniwersytecie Lubelski na ulicach miasta. Uniwersytet Katolicki w Lublinie utrzymuje się z ofiarności publicznej. Gorąco proszę o składanie grosza ofiarnego na ręce kvestarzy.

Dn. 28 i 29 bm. kongres eucharystyczny w Zawierciu. Z Zagłębia wyruszy pociąg dnia 29 bm. Koszt biletu w obie strony wynosi 1 zł 50 gr. Zapisy przyjmuje się w zakrystji i w kancelarii parafialnej.

Najgoręcej zachęcam do wzięcia jak najliczniejszego udziału w pielgrzymce na kongres eucharystyczny w Zawierciu.

Ks. Proboszcz.

Ruch w parafii.

Zapowiedzi przedślubne.

Stanisław Kwiecień k., Małobądzka 13 z Ireną Liberówną, p., Kościuski 60, Józef Lis k. Szczakowa z Wiktorią Orlopówną p. Małobądz-

Podziękowanie

Najgoręcej dziękuję Szanownemu Komitetowi, za przepiękne przygotowanie uroczystości ku czci Chrystusa Pana, na procesję Bożego Ciała. Przedewszystkiem zaś Komisji Dekoracyjnej, Porządkowej i Akcji Katolickiej. Za wystawienie prześliznych ołtarzy najgoręcej dziękuję Drogiemu Naszemu Wojsku i Rodzinie Wojskowej, Funkcjonariuszom Tramwajowym, Straży Ogniowej i Cechom. Za prowadzenie celebransa najgoręcej dziękuję wszystkim dostojnym Panom na czele z JW-nyimi Panami Starostą J. Boxą, Pułkownikiem Kijowskim, dowódcą 23 p. a. l. i mgr. Izydorczykiem prezydentem miasta Będzina. Za wzięcie udziału w procesji najgoręcej dziękuję Drogiemu naszemu Wojsku, B. Ochotnikom, Rezerwistom, Harcerstwu, Halerczykom, Straży Ogniowej, Funkcjonariuszom Tramwajowym, Akcji Katolickiej, Szkołom, Cechom, Bractwom, Instytucjom, Chórowi Kościelnemu, orkiestrze Tramwajarzy z Katowic i Straży Ogniowej, oraz wszystkim moim Drogim Parafianom za pobożny udział w procesji

Ks. M. Zawadzki proboszcz będziński.

ka 45, Zenon Knapczyk k., Sielecka 93 z Łucją Przybyłówną p., Wilcza 6, Kazimierz Zagner k., Dąbrowa Górna, z Zofią Sekulską p., Kołtataja 37, Józef Szczepański z Julia Włosowiczówną p., Przeczna 51.

Związek małżeński zawarli:

Stanisław Szczypiński z Jadwigą Kłapciówną, Czesław Nowicki z Benoną Oraczewską, Jan Tancula z Genowefą Urbańską.

Szczęść Boże.

Przez chrzest stali się dziećmi bożymi.

Elżbieta Bartuś, Andrzej i Alicja Flaszowie, Edward Kwiecień, Czesław Grudzień.

Odeszli do wieczności.

Śp. Tadeusz Frontczak l. 6, Walenty Przybylski l. 58, Czesław Szymczyk l. 8, Franciszka Kosińska l. 75, Wawrzyniec Midro l. 56, Katarzyna Barańska l. 56, Waleria Krogulec l. 35, Marianna Trzcionka l. 41, Ryszard Mroziński l. 4.

Wieczne odpoczywanie.

Boże Ciało.

Uroczystość Bożego Ciała w parafii św. Trójcy w Będzinie odbyła się wspaniale. Na nabożeństwo przybyła kilkunastotysięczna rzesza wiernych na czele z p. Starostą Powiatowym J. Boxą, oraz z p.

V-Starostą mgr. Siekierzyńskim, p. prezydentem miasta mgr. Antonim Izydorczykiem i p. v. prezydentem Gocem, z p. pułkownikiem Kijowskim, dowódcą 23 p. n. l., oraz z p. podpułkownikiem Rybką i p. majorem Talarczykiem i korpusem oficerskim, p. komendantem powiatowym policji Ciesielskim i komisarzem miasta p. Truszkowskim, Naczelnikiem Sądu p. Sędzią Cichoćkim, Dyrektorem gimnazjum p. Błazewiczem, kierownikiem szkoły powszechnej p. Krawczyńskim, Prezesem Diecezjalnej Akcji Katolickiej p. doktorem Bilikiem, prezesem Par. Akcji Katol. p. Piotrem Olszenko, z prezesem Straży Ogniowej p. Naczelnikiem Lengasem, naczelnym dyrektorem tramwajów elektrycznych p. P. Nestrype, dyrektorem szpitala powiatowego p. doktorem Kosibowiczem, naczelnikiem poczty p. Milianowiczem, z p. dyrektorem Rhene, p. rejentem Kowalczewskim, p. Wł. Kłapcią, p. F. Zuchem, pp. prezesami cechów Goskiem, Andrzejewskim, Zającem, Marcem, oraz z władzami wszystkich instytucji, cechów, organizacyj bractw i stowarzyszeń.

Po nabożeństwie celebrowanym przez Księdza Proboszcza Zawadzkiego wyruszyła imponująca procesja, ciągnąca się na kilka kilometrów, Na przodzie szedł krzyż,

a zaraz za nim sztandar pułkowy i honorowy oddział wojska, poczem szły organizacje byłych wojskowych, rezerwistów, ochotników, halerczyków, organizacji przysposobienia wojskowego, harcerstwo, straż ogniowa, szkoły, wspaniała parada kościelna, Parafialna Akcja Katolicka Mężów, Kobiet, Młodzieży: Męskiej i Żeńskiej, wielkie szeregi dziewcząt w bieli, cechy, bractwa, chór kościelny, kilkadziesiąt dziewczątek syjących kwiaty, ministranci. Chrystusa Pana niósł celebrans Ks. Proboszcz Zawadzki, za baldachimem postępowali przedstawiciele Władz, na czele z P. Starostą Boxą, Prezydentem miasta p. mgr. Izydorezykiem oraz z p. pułkownikiem Kijowskim dowódcą 23 p. a. l., a za nimi przedstawiciele organizacji, instytucyj, szkolnictwa i t. d. oraz nieprzeliczona rzesza wiernych, rozmodlona i rozśpiewana idąc głębokimi szeregami za celebransem. Dzięki nadzwyczaj sprężystości organizacji, kierowanej przez Polską Policję, Związek Podoficerów Rezerwy i Straż Ogniową porządek był wzorowy. Miasto Będzin stało się miastem katolickim, na ulicach, w oknach domów ani na balkonach nie było widać ani jednego żydowina. Przez ulice miasta szedł tylko Chrystus Pan z niezliczoną ilością swoich wyznawców, obecnością swoją świadczących o głębokiej wierze, gotowych wyznać Chrystusa nie tylko w czasie pokoju, ale i czasu niepokoju i przesładowań.

Procesja wyruszyła ze świątyni wspaniale udekorowanej przez Akcję Katolicką, ulica kościelna była jakby jedną wielką bramą triumfalną. Podczas procesji grały pieśni kościelne orkiestra strażacka, oraz orkiestra Tramwajów Elektrycznych, łaskawie sprowadzona z Katowic przez naczelnego dyrektora Tramwajów Elektrycznych p. Pawła Nestrypkę. Przy ołtarzach, przepiękne utwory religijne, wykonywał chór kościelny pod batutą p. Henryka Wajsa z towarzyszeniem orkiestry wojskowej 23 p. a. l.

Przepiękne ołtarze wybudowały cechy, Funkcjonariusze Tramwajowi, Wojsko i Straż Ogniowa Ochotnicza. Najpiękniejsze ołtarze zbudowało Kochane nasze Polskie Wojsko, oraz Funkcjonariusze Tramwajowi. Przy każdym ołtarzu wojsko oddawało salwy honorowe, chcąc zaświadczyć, że tak jak było zawsze przez wszystkie wieki dziejów Polski — Wojsko Polskie gotowe jest w każdej chwili stanąć w obronie wiary św.

Ze świątyni prowadzili celebransa niosącego Przenajświętszy Sakrament P. Starosta Powiatowy J. Boxa, oraz dowódca 23 p. a. l. p. pułkownik Kijowski, następnie prowadzili prezydent miasta Będzina p. mgr. Izydorezyk z p. p. pułkownikiem Rybką, i wszyscy przedstawiciele Władz, Akcji Katolickiej, Instytucyj, Szkolnictwa i t. d. przy najpiękniejszej pogodzie procesja obeszła całe miasto i wróciła do świątyni, gdzie uroczyste Te Deum zakończyło największą uroczystość Kościoła Katolickiego.

Viza.

Niemcy torturują Czechów

Praga 12. VI. Głos Narodu. Aresztowania Czechów nie ustają. Onegdaj aresztowano kilkanaście osób, należących do czeskiej organizacji terrorystycznej „Czeski Lew“ Zastosowano wyrafinowane metody tortur. Przesłuchiwania trwały 36 godzin. Więźniów bito i zamęczano krzyżowym ogniem pytań. O metodach tortur świadczy fakt, że *trzy osoby spośród aresztowanych zmarło*.

Działa już tajna radiostacja czeska o przebiegu wydarzeń i nawołuje do wytrwania.

Przeczytacie dobrze te kilka słów i zastanówcie się jak Niemcy postępują z narodem czeskim, choć mu obiecywali wolność, swobodę, opiekę, a tymczasem zabrali mu wolność, żywność, katują ich i mordują.

Gdańsk przy Polsce być powinien oto opinia Francji.

Paryż 12. VI. Paryskie pismo „Temps“ w artykule zatytułowanym „Niemcy i Gdańsk“ zauważa, iż postępowanie niemieckie w sprawie Gdańska, jest tylko powtórką tej akcji która tworzyła wstęp do zagarnięcia Sudetów i rozbioru Czech. Metody te już nikogo nie wprowadzą w błąd i nie zdołają zachwiać ogólnego przekonania że *stanowisko Polski w kwestii Gdańska jest solidne, słuszne i sprawiedliwe*.

Dla Polski właśnie Gdańsk i dostęp do morza są nieodzownymi warunkami egzystencji, a nieustępliwość rządu polskiego w tej materii jest aż zanadto uzasadniona.

Polemizując z głosami prasy niemieckiej przytacza też „Temps“ znane argumenty historyczne przypominając że: w ciągu minionego 1000 lecia *Gdańsk i Pomorze podlegało przez 699 lat suwerenności polskiej*, a tylko 363 lata niemieckiej.

Rzekome zaś wrogie nastawienie ludności Gdańska wobec Polski tłumaczy się tylko rozpętaną agitacją.

Dziennik francuski kończy uwagę, iż zarówno w Gdańsku jak i gdzie indziej akcja niemiecka dyktowana jest duchem zapanowania nad całą Europą.

Nad Wisłą jednak czuwa straż, bohaterskie wojsko polskie i o pierśi tegoż wojska polskiego rozbijają się wszelkie zakusy niemieckie.

„Teologia“ Hitlerizmu.

Organ S. S., „Das Schwarze Korps“, tłumaczy różnice między ideologią narodowo-socjalistyczną, a chrześcijaństwem. M. in. pisze:

„Krzyż wywołuje u nas wstyd i upadek ducha. Nie tak występowali nasi starzy bogowie (!). Mieli w ręku broń, symbol wrodzonej nam aktywności. Wprost przeciwny jest obraz Ukrzyżowanego z Jego boleścią i rezygnacją cierpienia“.

To dowodzi, jak dalece Chrystus jest obcym duszy oficjalnych Niemiec.

Chrześcijanie razem z Żydami.

Ajencja katolicka „C. P.“ donosi że przy udziale rządu „protektoratu“ Czech doszło do ugody między Żydami i członkami husyckiej „cerkwi narodowej“. Na podstawie tej umowy husyci będą mogli korzystać z synagog (!) żydowskich tam, gdzie nie mają swoich świątyni. Ani Żydzi, ani husyci nie są z tego zadowoleni.

Odnowienie religijne Hiszpanii.

Wojna domowa, która rozdzieliła naród hiszpański przyniosła mu jeszcze inne szkody: m. in. umocniła wpływ neopogańskiego hitlerizmu na obóz jen. Franco. Skarżył się nawet na to Prymas Hiszpanii, kard. Goma y Tomas. Zdaje się, że obecnie katolicyzm hiszpański zrzuca z siebie te niebezpieczne wpływy. W tych dniach na audiencji u Ojca św. byli przedstawiciele germanofilskiej „Falangi“ zapewniając Ojca św. o swym przywiązaniu do wiary. W czasie zaś „święta zwycięstwa“ obchodzonego w Madrycie gen. Franco złożył swoją szpadę u stóp statuy Chrystusa z Lepanto, odmawiając przy tym starą katolicką modlitwę monarchów hiszpańskich. Równocześnie w toku jest reorganizacja Akcji katolickiej, której celem jest pogłębianie katolickiego uświadczenia.